

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA KOMISJI RADY MIASTA PODKOWA LEŚNA

KOMISJA REWIZYJNA w dniu 16.10.2015 r.

Temat posiedzenia: Część II Kontroli Sposobu stosowania ustawy „Prawo o zamówieniach publicznych” w latach 2011-2014.

Miejsce posiedzenia: Urząd Miasta Podkowa Leśna, ul. Akacyjowa 39/41, 05-807 Podkowa Leśna

Skład:

1. Joanna Przybysz – Przewodnicząca Komisji
2. Emilia Drzewicka – członek Komisji
3. Zbigniew Habierski - członek Komisji
4. Olga Jarco - członek Komisji

Wykaz osób składających wyjaśnienia i informacje:

1. Joanna Kacprowicz – Kierownik Referatu Infrastruktury Komunalnej
2. Magdalena Sitko – Główny Specjalista w Referacie Organizacyjnym i Spraw Obywatelskich

Harmonogram posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów z posiedzeń:
 - 3 i 8 czerwiec dot. zaopiniowanie wykonania budżetu za 2014 rok oraz przygotowanie wniosku do Rady Miasta w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta absolutorium
 - 27 sierpień dot. rozpatrzenia skargi firmy Szulc-Efekt
 - 2 październik dot. rozpatrzenia skargi Rady Rodziców.
2. Kontynuacja Kontroli Prawo o zamówieniach publicznych.
3. Sprawy różne

Przewodnicząca Komisji Joanna Przybysz na wstępie poinformowała, że pismo Rady Rodziców skierowane do Rady Miasta w dniu 2 września zostało uznane przez Kancelarię Radcowska za skargę na Burmistrza i że Komisja Rewizyjna musi go procedować. Zatem poprosiła zebranych członków Komisji o zgodę na zmianę zaplanowanego harmonogramu posiedzenia i rozpoczęcie spotkania od procedowania skargi Rady Rodziców.

Wszyscy członkowie wyrazili zgodę na zmianę porządku posiedzenia.

Zmieniony harmonogram posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi Rady Rodziców z dnia 2.09.2015
2. Przyjęcie protokołów z posiedzeń:

- 3 i 8 czerwiec dot. zaopiniowanie wykonania budżetu za 2014 rok oraz przygotowanie wniosku do Rady Miasta w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta absolutorium
 - 27 sierpień dot. rozpatrzenia skargi firmy Szulc-Efekt
 - 2 październik dot. rozpatrzenia skargi Rady Rodziców.
3. Kontynuacja Kontroli Prawo o zamówieniach publicznych.
 4. Sprawy różne

Ad 1. Joanna Przybysz potwierdziła, że wszyscy członkowie Komisji zapoznali się ze **skargą Rady rodziców**. Wywiązała się krótka wymiana zdań, w czasie której Komisja doszła do wniosku, że pismo Rady Rodziców z dnia 2.09.2015 jest niemal identyczne jak pismo z dnia 7.09.2015 tj., odnosi się do tego samego tematu, poruszane są w nim te same kwestie, zarzuty i podnoszone są te same argumenty. Zatem Komisja doszła do wniosku, że skoro zaopiniowała pismo z dnia 7.09.2015 jako bezzasadną skargę na Burmistrza, analogicznie rozpatrzy i tę.

Przewodnicząca sformułowała opinię na piśmie, następnie poddała ją pod głosowanie. 3 osoby głosowały za – 1 wstrzymała się, uzasadniając swój głos faktem, że nie uczestniczyła w posiedzeniu na którym rozpatrywana była 1 skarga. **Opinia została przyjęta – skarga została uznana za bezzasadną.**

Ad 2. Następnie Komisja przeszła do punktu 2 – **głosowanie nad protokołami z posiedzeń**.

Pierwszy pod głosowanie został poddany protokół w sprawie zaopiniowanie wykonania budżetu za 2014 rok oraz przygotowanie wniosku do Rady Miasta w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta absolutorium. Obecny na spotkaniu mieszkańców Tomasz Janiszewski zapytał, czy absolutorium dla poprzedniej Pani Burmistrz zostało przyznane i dlaczego. Przewodnicząca potwierdziła i poinformowała, że Komisja badała wykonanie budżetu i na tej podstawie wydała opinie pozytywną. Poprosiła Pana Janiszewskiego o zapoznanie się z całym uzasadnieniem Komisji Rewizyjnej, które jest dostępne na stronach WWW miasta. Pan Janiszewski zgłosił swój sprzeciw, uzasadniając to dodatkowi kosztami związanymi z budową szkoły oraz kontrolą RIO.

Zgłosił też podejrzenie o korupcję w sprawie szkoły. Radny Habierski powiedział, że jest zaplanowany profesjonalny audyt, który ma zbadać inwestycję szkolną, stąd Komisja Rewizyjna nie uwzględniła tego tematu w swoim planie pracy. Mieszkaniec Janiszewski prosił o wzięcie pod uwagę też i zarzutów wystosowany w jego raporcie. Przewodnicząca powiedziała, że Komisja nie może opierać prac komisji na podejrzeniach. Jeśli są stosowne dowody potwierdzające popełnienie korupcji ze strony poprzedniej ekipy rządzącej to prosi Pana Janiszewskiego o zgłoszenie takiego czynu do prokuratury. Przeprosiła Pana Janiszewskiego, że nie będą zajmować się kwestiami absolutorium na tym spotkaniu, gdyż zostało ono udzielone przez Radę na sesji Miasta i temat jest zamknięty. Mieszkaniec Janiszewski jednak poprosił o minutę i wyjaśnił, że w raportach wielokrotnie poruszał fakt działania przez ówczesną ekipę na szkodę miasta. Radni z Komisji w dyskusji stwierdzili, że wykazanie nieprawidłowości w działaniach poprzedniej Pani Burmistrz nie doprowadzi do żadnych finansowych korzyści dla Miasta – tj. kwoty ewentualnych sporów nie zostaną

Miastu zwrócone, gdyż urzędnik nie odpowiada finansowo za swoje decyzje. Radna Gabryszuk przypomniała, że opinia RIO dotycząca finansowych nieprawidłowości w Urzędzie za czasów Burmistrz Przygody zobowiązywała ją do przedstawienia dokumentów potwierdzających zarzuty. Takie dokumenty (ogromny segregator) zostały wysłane do RIO i niestety do dnia dzisiejszego RIO nie wystosowała żadnej odpowiedzi. Przypomniała również, że odbył się proces Pani Burmistrz w związku z zarzutami RIO i że o ile jej wiadomo otrzymała zarzut niegospodarności i Burmistrz otrzymała naganę.

Powrócono do **protokołów z posiedzeń i wszystkie 3 zostały zaakceptowane.**

Ad 3. Powrócono do omawiania **zamówień publicznych.**

Komisja podzieliła się zadaniami. Ustalono kto jest odpowiedzialny za jaką część protokołu z kontroli. Przewodnicząca otrzymała od Pani Magdalena Sitko – Głównego Specjalisty w Referacie Organizacyjnym i Spraw Obywatelskich – pisma z odpowiedziami, które zostały do niej skierowane przez Komisję przed posiedzeniem. Przewodnicząca odczytała odpowiedzi (załącznik 1). Radna Drzewicka powiedziała, że po przejrzaniu dokumentacji nasuwa jej się stwierdzenie, że rozliczenia zamówień publicznych skierowanych do organizacji pozarządowych nie były skrupulatnie sprawdzane przez Urząd. Według jej opinii Urząd ma obowiązek przeprowadzać takie kontrole. Dalej mówiła o równowadze pomiędzy wydatkami własnymi a dotacją. Przeczytała Związek Podkowian i projekt „Rzecz o Michale” – wydatków na promocję było 0 – jak mają mieszkańcy dowiedzieć się o takim projekcie jeśli jego celem była integracja. Nie ma śladów w dokumentach np. ulotek, w których mieszkańcy byli powiadamiani o projektach. Są tylko suche faktury rozliczeniowe. Niedorzecznością jest też skala pieniędzy przeznaczanych na księgowość i rozliczenie projektu. Rozliczenie kilku faktur kosztuje w projekcie 1400 zł (przy 7 000 zł dotacji).

Mieszkaniec Janiszewski przypomniał, że spędził 2 lata na przeglądanie dokumentów dot. umów i nawet napisał raport na ten temat. Przewodnicząca potwierdziła, że otrzymała ten raport i się z nim zapoznała. Pan Janiszewski powiedział, że trzeba się dokładnie przyjrzeć wszystkim fakturom, bo np. rejestry umów posiadają tzw. „puste” miejsca – i tam według niego kryją się tajemnicze umowy. Poprosił, aby z jego wiedzy i doświadczenia skorzystać. Przewodnicząca podziękowała a Radny Habierski powiedział, że skontaktuje się z osobami, które według Pana Janiszewskiego najlepiej orientują się w zawiłościach nieprawidłowości Urzędu. Mieszkaniec Janiszewski zapytał, czy skontrolujemy organizacje pozarządowe a przewodnicząca powiedziała, że nie, gdyż Komisja rewizyjna może kontrolować tylko Urząd. Radna Drzewicka dodała, że jeśli w Urzędzie nie ma jakiś dokumentów potwierdzających poprawne rozliczenie dotacji, to może oznaczać, że dotacja została źle rozliczona. Nie jest sprawą Komisji bieganie i szukanie dokumentacji po organizacjach. Mieszkaniec Janiszewski dodał, że w poprzedniej kadencji dotacje otrzymywały stowarzyszenia ze względu na układy a nie ze względu na ich merytoryczną zasadność. Nikt nie patrzył co dany projekt przynosił Miastu. Komisja poprosiła o wysłanie tych uwag i komentarzy mailem do Komisji, gdyż to by ułatwiło pracę Komisji.

Dalej rozpoczęto omawianie tematu Komisji konkursowych i kto może w takich Komisjach zasiadać. Przypomniano, że nie może brać udział w takiej komisji osoba, która w jakikolwiek sposób powiązana jest z projektem starającym się o dofinansowanie.

Radna Stępka poruszyła temat Projektu Architektonicznego (Małe Granty) i odbyła się dyskusja czy organizacje mają wykazywać rozlicznie, nawet jeśli nie otrzymają dofinansowania z budżetu Miasta.

Rozpoczęto przeglądanie dokumentów z projektów i zauważono kompletny chaos w dokumentacji. Zauważono brak korelacji pomiędzy fakturami a opisem poszczególnych pozycji z projektu. Podniesiono również brak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających, że dane wydarzenie odbyło się. Brak jest jakichkolwiek ulotek/ zaproszeń, dokumentacji fotograficznej imprezy, listy obecności itp.

Radna Jarco zwróciła uwagę, że w rozliczeniu projektu, którego celem jest druk Magazynu Kulturalnego, brak jest informacji ile pozyskano środków ze sprzedaży egzemplarzy. Bo każdy kosztował 10 zł – i to powinno być odjęte od dotacji.

W innych dokumentach Komisja zauważyła, że pomimo akceptacji całości projektu i składowych kosztorysu, w wielu projektach pojawiają się pisma od Organizacji do Pani Burmistrz z prośbą o przesunięcia kosztów np. z sekcji dot. organizacji spotkania informacyjnego na rzecz rozbudowy strony internetowej. Przewodnicząca skwitowała to, że jest to praktyka niedozwolona i Radna Jarco potwierdziła, że Pani Sitko na poprzednim spotkaniu też ten fakt podawała jako niedozwolony. Gdy dotacja jest celowa – wydatki mają być wydawane wyłącznie na to co zostało zaplanowane.

Przewodnicząca w dokumentacji rozliczeń organizacji zauważyła pismo od pracownika Urzędu, w którym informuje, że jest świeżo po szkoleniu dotyczącym rozliczeń dotacji i że prosi o poprawę sposobu rozliczeń – od tej pory prosi, aby zestawienie faktur obejmowało każdą fakturę osobno jaki i wysokość wkładu własnego. Prosi, aby wkład osobowy był też udokumentowany – kto przeprowadzał, ile godzin, i za jaką stawkę godzinową (po stawkach rynkowych). Przewodnicząca przeczytała odpowiedź na to pismo, w którym Urząd jest informowany, iż profesor Tyszko pracował nieodpłatnie (za to kwota za wolontariat to 1 500 zł w kosztach projektu) a w ramach tego zadania powstała publikacja, kolorowa broszura „Miasta ogrody w 21 wieku”. W dokumentacji nie znaleziono żadnego egzemplarza broszury. Przewodnicząca zwróciła uwagę, że to jest główny problem z rozliczeniami dotacji – nie ma śladu po realizacji projektu. Nie ma też żadnych dokumentów potwierdzających udział kogokolwiek w przedsięwzięciach (koncertach, spotkaniach itp.) a wymagana jest np. dokumentacja zdjęciowa, listy obecności.

Dalej rozmawiano o wolontariacie – jak jest to rozliczane w dotacjach? Radna Olga Jarco wytłumaczyła, że kwota wolontariatu wchodzi w skład całego projektu i wtedy maksymalna kwota dofinansowania – wyrażona w procentach – podwyższona jest właśnie o ten wolontariat. Wycena wolontariatu wywołała żywą dyskusję wśród członków komisji.

W tym czasie Radny Zbigniew Habierski przeglądał dokumentację dotyczącą przetargów i poruszył temat przebudowy przepustu pod Iryśową na trasie rowu RS11 przez firmę PAMI. Zauważył, że skoro gmina w swoim kosztorysie, na podstawie którego był przeprowadzany przetarg, założyła koszt wykonania na około 60 000 zł to dlaczego zaakceptowała koszt wykonania około 80 000 zł (netto). Dwie firmy, które zgłosiły się do przetargu, zaproponowały odpowiednio 97 000 zł i 110 000 zł, ale ponieważ obie zaproponowały kwoty wyższe niż zakładane w kosztorysie to Urząd miał obowiązek rozpisać nowy przetarg. Rozmawiano i kontrolowano dokumentację firmy PREBUD, dotyczącą wykonania dokumentacji projektowo-budowlanej dróg. Stwierdzono, że budżet miasta na dany rok zakłada wykonanie konkretnych projektów wykonawczych. Zatem powinno się wyłaniać jednego projektanta wszystkich dróg i ogłaszać przetarg skumulowany, aby uzyskać najniższą cenę (niższa cena za „hurt”). Wyrwkowo sprawdzono dwie umowy z tego samego dnia, więc według zebranych można było „przewidzieć” zamówienie hurtowe.

W opinii komisji koszty przypisane do poszczególnych zadań są bardzo dyskusyjne, bo w jaki sposób wycenić koszt sprzątnięcia ogrodu po koncercie w ramach Otwartych ogrodów. Czy 500 zł to dużo czy to mało?

Komisja rewizyjna dalej poprosiła Panią Joannę Kacprowicz o wyjaśnienie kwestii poruszonych w mailu do Burmistrza od Przewodniczącej. Pani Kacprowicz na pytanie czy w latach objętych kontrolą był sporządzany plan zamówień publicznych odpowiedziała, że z jej wiedzy, przeglądanych dokumentów (zarówno papierowych jak i w formie elektronicznej) oraz z materiałów umieszczanych na stronach BIP, nie zauważyła, aby takie plany były sporządzane. Dopiero w 2014 Pan Burmistrz rozpoczął przygotowywać plan zamówień na kolejny rok. To zakończy się sporządzeniem planu na 2016 rok - po uchwaleniu budżetu. Dla niej najważniejsze są plany zamówień, które są związane z dłuższymi procedurami przetargowymi. Omówiła ponadto mniejsze wydatki – „Teraz mamy bardzo dużo wydatków poniżej 30 000 EURO – kwoty do której Miasto jest zobowiązane rozpisać zamówienie publiczne – ale i te skumulowane mniejsze wydatki też powinny być nadzorowane, powinny być łączone, kumulowane i robione w umowach, które były bardziej konkurencyjne – czyli tańsze”. Przewodnicząca pytała jak powinno się postępować z mniejszymi zamówieniami, że według niej umowy były dzielone, aby uniknąć przetargów. Pani Kacprowicz powiedziała, że np. dostarczanie pomp czy umowy eksploatacyjne powinny być zawierane na okres 2 lat i opierać się na systemie dynamicznych zakupów (według tabeli materiałów przygotowanej w danej ofercie, i zakupy robione są w oparciu o te tabele). Regulaminy wewnętrzne powinny być bardziej szczegółowe i szczelne. Dodała, że im większe jest zamówienie od jednej firmy, tym łatwiej jest negocjować kwotę zamówienia.

Przewodniczącą zapytała, co sądzi o procedurze w Urzędzie miasta dotyczącej postępowania w przypadku wydatkowania poniżej 30 000 EURO. Pani Kacprowicz odparła, że widziała tę procedurę, i że to są pewne założenia do przygotowania regulaminu a nie sam regulamin.

Dodała, że Urząd posiada „regulamin” powołany zarządzeniem do wydatków 14 000 EURO a nie ma do 30 000 EURO.

Dalej wywołała się dyskusja o komisje przetargowe. Pani Kacprowicz odparła, że gdy próg stosowania prawa zamówień publicznych dla podmiotów wydających środki publiczne był 14 000 EURO to wtedy była powoływana komisja przetargowa. Od czasu podniesienia progu do 30 000 EURO w dokumentach nie widać powoływania komisji, przetargi przygotowują pracownicy merytoryczni. Przewodnicząca powiedziała, że widziała dokumenty o przetargach powyżej 30 000 EURO i były powoływane komisje przetargowe. Przypomniała, że widziała dokumentację o komisji przetargowej, w której 2 z 3 członków w dniu wyboru oferenta przedłożyło zwolnienie lekarskie, a mimo to, przetarg został rozstrzygnięty. Pani Kacprowicz wyraziła swą wątpliwość w prawość rozstrzygnięcia. Dodała, że Komisję powołuje się rozporządzeniem Burmistrza i zmiana takiego rozporządzenia to czysta formalność do wykonania w chwilę.

Radny Habierski dopytał o referencje, czy osoba zamawiająca może wystawiać referencje oferentom. Pani Kacprowicz odpowiedziała, że to tak samo jak nie można być sędzią we własnej sprawie. Radny powiedział, że dotyczy to umów z firmą Hydromont i Sen-Mark. Pan Kacprowicz wyjaśniła, że referencje wydaje organ – w tym wypadku Burmistrz a nie osoba merytorycznie zaangażowana w projekt. Osoba merytoryczna może wyłącznie dawać rekomendację.

Przewodnicząca zadała kolejne pytanie – co zrobić, gdy jest ogłoszony przetarg, suma ogłoszenia jest zrobiona na podstawie wyceny zrobionej przez projektanta a de facto potem wszystkie oferty przetargowe są przekroczone o 20-30%. Pani Kacprowicz wyjaśniła, że czynnikiem decydującym jest ilość środków założonych na realizację zadania. Dodała, że tutaj też jest ważny reżim w ustawie o zamówieniach publicznych. Urząd podejmując zobowiązanie, gwarantuje podmiotowi, który będzie startował w postępowaniu, że jest wola podpisania z nim umowy. Procedura może być unieważniona tylko w nielicznych wypadkach. Według niej w tym konkretnym wypadku cena była źle skalkulowana lub też nastąpiła zmowa cenowa występujących w przetargu firm. Najlepiej w takim wypadku starać się takie postępowanie unieważnić. Kiedyś ustawa zobowiązywała do ścisłego trzymania się określonych w postępowaniu kwot. Teraz można to zmienić – lecz tylko nieznacznie. 20-30 % podwyżki w stosunku do kosztorysu – to niedopuszczalne.

Przypomniała, że niedawno zostało przeprowadzonych kilka przetargów na odbiór odpadów komunalnych, gdyż kwoty, które były proponowane przez oferentów nie satysfakcjonowały zamawiającego. Dopiero w 3 przetargu Urząd uzyskał zaplanowaną sumę. Poinformowała zebranych, że można ogłaszać kolejne przetargi, nawet w stanach wyjątkowych. Radny Habierski zapytał o dokument, w którym skarbnik i Burmistrz podpisują zabezpieczenie środków na zamówienie – czyli wniosek. Np. w przetargu o rów na ul. Irysowej takiego dokumentu nie ma. Brak tam też i innych dokumentów. Np. nie jest określony zakres robót. W umowie jest informacja, że praca ma być wykonana zgodnie z umowa – a umowy brak.

Pani Kacprowicz powiedziała, że jest to jedynateczka dotycząca tego przetargu a nie ma już w Urzędzie osoby zajmującej się tą sprawą. Była nią Pani Kowalewska i Pan Jakubik.

Radny Habierski zapytał, o projekt na budynki socjalne na ulicy Orlej i Jaskółczej. Powiedział, że to są identyczne budynki. Zastanawiają go koszty projektu. Pierwsza umowa opiewała na ponad 60 000 zł a potem wydano ponad 30 000 zł na adaptację. Pani Kacprowicz dodała, że Urząd powinien być w pierwszej umowie projektowej przenieść wszelkie prawa autorskie na zamawiającego czyli na Urząd. Zatem kolejne projekty budowlane wykonywane byłyby za niewielkie koszty – projekt byłby powielany. Ponadto Radny Habierski powiedział, że koszt 60 000 zł za mały domek jednorodzinny oraz 30 000 zł za adaptację to wyjątkowo wysokie ceny. Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała: Joanna Przybysz